

Ustroń: co dalej ze skrzyżowaniem w Hermanicach?

Data publikacji: 25.10.2019 19:00

Na sesji Rady Miasta Ustroń, która odbyła się w czwartek, szeroko omawiano ostatni śmiertelny wypadek, który miał miejsce na skrzyżowaniu ul. Dominikańskiej, Kozakowickiej i Katowickiej (DW941).



fot. KR/ox.pl

O wypadku pisaliśmy tutaj - [LINK](#).

Temat wywołała Dorota Walker z zarządu osiedla Hermanice. - ***Kilka lat temu była propozycja, aby zamknąć ten przejazd na Dominikańskiej, teraz mamy propozycję, aby go zostawić, a zamknąć pozostałe. Pytanie, na ile jest to słuszna decyzja*** - mówiła.

Dodała także, że mieszkańcy dzielnicy są chętni do tego, aby zaangażować się w rozwiązywanie problemu. - ***Zgłaszam gotowość nas, mieszkańców, do stworzenia petycji, zebrania podpisów, czy jakiejś innej akcji. Chcielibyśmy, abyśmy wspólnie skoordynowali te działania - będziemy wspierać pana burmistrza, ale potrzebujemy pomocy i poprowadzenia nas.***

Do słów mieszkanki odniósł się burmistrz Przemysław Korcz, który krótko zreferował założenia proponowanego projektu reorganizacji skrzyżowania. - ***Projekt przedstawiony nam do zaopiniowania - nie przez Zarząd Dróg Wojewódzkich, tylko Urząd Marszałkowski, na skrzyżowaniu tym proponuje... nic. Żadnej zmiany. Co zatrwajające, dlatego też postanowiliśmy skierować taką, a nie inną odpowiedź - od skrzyżowania na światłach w Nierodzimiu do ul. Dominikańskiej teoretycznie byłoby to jedyne miejsce do zawracania, jadąc w kierunku Skoczowa czy Wisły. Zamyka się większość dojazdów z dróg bocznych oraz przejazdów przez te pasy, co kanalizuje jeszcze większy ruch kołowy na skrzyżowaniu Dominikańska - Kozakowicka - DW941. To jest absurdalne dla nas rozwiązanie. Nic nie rozwiązuje, a jeszcze ten problem narasta*** - zaznaczał.

Włodarz grodu pod Czantorią wypowiedział się także na temat zaangażowania mieszkańców. - ***Na samym początku dyskusji z panem Pawłem Sztefką tutaj, na sesjach, prosiłem, aby nie podejmować radykalnych działań. Mówię tu o blokadzie drogi, skrzyżowania - może to utrudnić pewnego rodzaju kontakty między nami a Zarządem Dróg Wojewódzkich. Nie wiem, czy nastął już ten moment. Nie będę o to apelował, bo to burzy ład i porządek, a burmistrz ma stać na jego straży*** - mówił Korcz. Dodał jednak, że po wyborach rozmawiał z politykami różnych stronnictw sejmowych i ma nadzieję, że uda się przeprowadzić takie zmiany, które przyczynią się do zwiększenia bezpieczeństwa w tym miejscu. Dla gminy najrozsądniejszym rozwiązaniem ma być postawienie tam sygnalizacji świetlnej.

Przywołano także temat blokady skrzyżowania w Nierodzimiu, jaką przeprowadzono w 2011 roku, zanim zainstalowano tam sygnalizację. O wieloletnich staraniach mieszkańców opowiadała Jolanta Hazuka - dziś ustrońska radna, wtedy zaangażowana aktywistka lokalna niezwiązana z samorządem. - ***Na ile ta decyzja o blokadzie poruszyła to wszystko - nie wiem. Niemniej jednak na następny rok ruszyła przebudowa skrzyżowania, o którą mieszkańcy długo walczyli. Czasem do nikogo nie przemawia ani ilość osób, które giną, ani ilość wypadków, nie mówiąc o kolizjach*** - mówiła.